



Pomoc to nie utopia

Rozmowa ze Stanisławem Dziemianem z Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Suwałkach, kierownikiem projektu

Do wykonywania jakich zawodów będą przygotowywane osoby po przebytych kryzysach psychicznych?

W tej chwili Powiatowy Urząd Pracy w Suwałkach kończy ankietowanie ponad 200 pracodawców. Analiza, którą przeprowadzamy obejmuje w zasadzie wszystkie zawody dostępne na naszym rynku, począwszy od turystyki, poprzez administrację, produkcję, usługi hotelarskie, gastronomię. Ta analiza pokaże nam, w jakim zakresie i w jakich zawodach możliwe jest zatrudnienie osób po kryzysie psychicznym. Zostanie ona następnie zweryfikowana z preferencjami i doświadczeniem zawodowym naszych beneficjentów. Z grupy 216 beneficjentów 120 osób chcemy dopuścić do dalszej części projektu.

Czy problem z zatrudnieniem osób po przebytych kryzysie psychicznym leży głównie po ich stronie, czy może to kwestia mentalności pracodawców?

Są skrajnie różne opinie. Niektórzy pracodawcy twierdzą, że zatrudnianie takich pracowników jest nierealne, inni uważają, że nie ma z tym najmniejszych problemów. Oczywiście dominują postawy sceptyczne. Nie jesteśmy tym zaskoczeni, spodziewaliśmy się tego po wstępnym rozpoznaniu problemu. Trzeba brać po uwagę doświadczenia państw zachodnich. Włosi z naszego partnerstwa ponadnarodowego brali udział w poprzedniej edycji EQUALa. Ich doświadczenia są takie, że włączeni do zatrudnienia beneficjenci po kryzysie psychicznym po 2-4 miesiącach w około 60 procentach wypadają z rynku pracy. A więc przygotowanie zawodowe beneficjenta do zatrudnienia i przygotowanie do tego pracodawcy wcale nie jest gwarancją, że taka osoba utrzyma się w firmie. Dlatego Włosi testują system wsparcia w miejscu zatrudnienia i neutralizowania napięć, które w pracy mogą powstawać. W naszym projekcie znalazł się jeden z podprojektów, który umownie nazwaliśmy „asystenci osób niepełnosprawnych”. Pełnią oni dwojaką rolę: wspierają beneficjentów w środowisku, a z drugiej strony są przygotowywani do tego, by pełnić rolę strefy buforowej w miejscu zatrudnienia. Oczywiście zawsze w porozumieniu i za akceptacją pracodawcy. Zobaczmy jak to zadziała.

Kiedy przeszkoleni w trakcie projektu beneficjenci podejmą pracę?

Kończymy w tej chwili okres diagnozy i kwalifikacji, po nim rozpocznie się okres wsparcia

środowiskowego i psychologicznego dla beneficjentów i ich rodzin. Okazuje się, że rodzina często oddziałuje negatywnie na beneficjenta, chce go schować jak najgłębiej, zamiast wspierać. Jeżeli część beneficjentów będzie już zdolna do tego, by wejść w szkolenia zawodowe, to takie szkolenia się rozpoczną. Szkolenia organizowane przez Suwalską Izbę Rolniczo-Turystyczną potrwać około 5 miesięcy, natomiast kursy organizowane przez Fundację Rozwoju Przedsiębiorczości będą miały charakter zindywidualizowany, zależny od wymagań pracodawcy na danym stanowisku pracy i zakładamy, że potrwać około 2 i pół miesiąca. Pierwsze zatrudnienia powinny się rozpocząć w okolicach końca października i początku listopada.

Które z wypracowywanych rozwiązań będzie można Pana zdaniem rekomendować do polityki państwa?

Zależy nam na stworzeniu takiego systemu lokalnego wsparcia, który spowoduje, że osoby po kryzysie psychicznym uzyskają realną pomoc. Niezbędna jest więc współpraca pomiędzy poszczególnymi instytucjami, które i tak na różnym etapie mają styczność z takimi osobami. Jeżeli do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie trafia ktoś po przebytych kryzysie psychicznym, to po wstępnym zorientowaniu się w sytuacji tej osoby oferuje się jej system wsparcia, który umożliwi jej ponowne zaistnienie w strukturze społecznej, łącznie z zatrudnieniem. Mówię o systemie pomocy prawnej, systemie wsparcia środowiskowego, kształcenia zawodowego, a w końcu pomoc w znalezieniu pracy i wsparcie w miejscu zatrudnienia. Powinna też powstać świadomość wśród lokalnej społeczności, że pomoc takim osobom jest powinnością wielu instytucji. Każdy ma swoje kompetencje, ale od strony ustawowej nie ma obowiązku współpracy w tym zakresie. Wszyscy coś dla tych beneficjentów robimy, każda z instytucji uczestniczących w Partnerstwie, ale tak naprawdę do tej pory były to działania fragmentaryczne. Poprzez pracę na grupie 120 beneficjentów chcemy bardzo dokładnie opisać mechanizmy współpracy pomiędzy poszczególnymi partnerami i pokazać, jakie zmiany trzeba dokonać w poszczególnych instytucjach, aby mogły skutecznie w takim systemie niesienia pomocy uczestniczyć. To nie jest utopia, zmiany muszą nastąpić, bo w przeciwnym razie przez cały czas będziemy tkwić w punkcie wyjścia.

Suwałki, 12 czerwca 2006